

JAN LUDWIK

Jan Ludwik

(Uniwersytet Wrocławski)

***Wpływ orzeczenia w sprawie Inuit Tapiriit Kanatami na instytucje krajowego
porządku prawnego***

ABSTRACT

Impact of the Judgment in *Inuit Tapiriit Kanatami* Case on National Legal Institutions

In its judgment in the *Inuit Tapiriit Kanatami* case the Court of Justice of European Union (Grand Chamber) analyses for the first time the new wording of the Article 263(4) of the Treaty on the Functioning of the European Union regarding the notion of regulatory acts. This article contains reflections on the impact of Court's definition of regulatory acts and its determination of access of natural or legal persons to EU courts on national legal institutions in the light of effective judicial protection. This study depicts key parts of Court's interpretation and a background of Court's previous view on requirements for challenging the acts issued by EU institutions, beginning with the *Plaumann* judgment. The author concludes that the Court's approach is not conducive to realization of effective judicial protection in both planes of the system of legal remedies and procedures, the one based on the EU courts and the other on national courts. However, it is justifiable to expect that the Court will change its position in the future and importance of legal protection provided by national courts will be reduced due to a transfer of the scope of this protection to EU courts.

Słowa kluczowe: efektywna ochrona prawna, akty regulacyjne, skarga o stwierdzenie nieważności, instytucje krajowego porządku prawnego

I. Wprowadzenie

Zasada efektywnej ochrony prawnej (sądowej) uprawnień przyznanych jednostkom stanowi podstawowe założenie dla standardu środków ochrony prawnej w każdym systemie prawa. Polska doktryna prawa Unii Europejskiej definiuje tę zasadę jako zapewnienie realizacji uprawnień unijnych za pomocą wszelkich środków prawnych, dostępnych w procesie wykonywania tych praw, dochodzenia roszczeń z nich wynikających, rekompensaty za brak ich wykonania, sankcji stosowanych wobec podmiotów, które ich nie respektują¹. Nieodzowna potrzeba zapewnienia efektywnej ochrony praw jednostek skłoniła twórców Traktatu z Lizbony² do ukształtowania systemu ochrony prawnej w sposób możliwie jak najbardziej kompletny, aby jednostce nie groziła obawa przed utratą środków gwarantujących uzyskanie ochrony. Traktat o Unii Europejskiej (dalej TUE) nie ogranicza więc ochrony prawnej jedynie do sądów unijnych, ale nakazuje państwom członkowskim przyjęcie krajowych środków zaskarżenia niezbędnych do realizacji skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii. Rzecznik generalna Juliane Kokott w opinii do wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* ujęła to rozwiązanie bardziej obrazowo: „art. 19 ust. 1 TUE wskazuje, że system ochrony prawnej traktatów wspiera się na dwóch filarach, jednym z nich są sądy Unii, a drugim sądy krajowe”³.

Taka realizacja kompletności systemu ochrony prawnej zbiega się z problematyką funkcjonowania instytucji krajowego porządku prawnego i zmian, jakie w nich zachodzą. Niewątpliwie, związek między ochroną zapewnianą w ramach wzmiankowanego przez rzecznik generalną drugiego filaru a krajowymi instytucjami prawnymi (rozumianymi tradycyjnie, jako zespół krajowych norm prawnych) jest czymś nieuniknionym, wszak działalność sądów krajowych odbywa się właśnie w oparciu o te instytucje. Wynika to z zasady autonomii proceduralnej, która, poprzez rozdzielenie kompetencji między Unię Europejską a państwa członkowskie, wprowadza swobodę tych państw w ustanawianiu i wyborze środków proceduralnych dostępnych dla wykonywania roszczeń wynikających z prawa unijnego w prawie krajowym⁴. Innymi słowy, w celu wykonania materialnego uprawnienia wyprowadzonego z prawa unijnego, sądy

¹ Por. N. Półtorak, *Ochrona uprawnień wynikających z prawa Unii Europejskiej w postępowaniach krajowych*, Warszawa 2010, s. 85.

² Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. Urz. UE 2007 C 306/01).

³ Opinia rzecznik generalnej J. Kokott z dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie C-583/11 P, *Inuit Tapiriit Kanatami i in. przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie*, ECLI:EU:C:2013:625, pkt 116; tytułowy wyrok przywoływany w tekście jako wyrok w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*.

⁴ Por. N. Półtorak, *Ochrona uprawnień...*, dz. cyt., s. 62.

krajowe uruchamiają własne procedury i przewidziane w niej środki krajowe⁵, a zatem korzystają z przepisów krajowych o charakterze proceduralnym. Zadanie to jest o tyle ułatwione, że efektywna ochrona prawna, a ściślej, powiązane z nią (choć nie tożsame) prawo do sądu, nim jeszcze uznano je na gruncie unijnym za ogólną zasadę prawa, zostało już uprzednio wypracowane przez tradycje konstytucyjne państw członkowskich i Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Można postawić tezę, że ochrona prawna, jaką zapewnia jednostkom Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, nie wykazuje podobnej więzi z instytucjami porządku krajowego, co ta, którą realizują sądy krajowe. Dotyczy bowiem bezpośrednio pozycji osób fizycznych i prawnych i nie ma wpływu na normy prawa krajowego w państwach członkowskich. Przywoływane już orzeczenie w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* mierzy się właśnie z problemem należącym do pierwszego filaru ochrony, o którym wspomina rzecznik generalna Juliane Kokott, a mianowicie z rozbudowaną na podstawie Traktatu z Lizbony legitymacją osób fizycznych i prawnych do zaskarżania aktów instytucji unijnych bezpośrednio do sądów unijnych. Celem niniejszego opracowania będzie wykazanie, że orzeczenie *Inuit Tapiriit Kanatami* i zagadnienia, które podejmuje oraz perspektywy uzyskania efektywnej ochrony prawnej, które otwiera przed jednostkami, mają wpływ na krajowe instytucje prawne, choć wpływ ten może być w pierwszej chwili niedostrzegalny. Z analizą tą będzie się wiązać w pierwszej kolejności ocena aktualnych zmian na obu płaszczyznach oddziaływania wyroku (unijnej i krajowej), konieczna dla odkrycia rzeczywistej jego roli, a następnie próba wykazania, że ostrożne zmiany, jakie wprowadza orzeczenie, stanowią pierwszy krok w kierunku gruntownego rozszerzenia ochrony prawnej jednostek.

Skoro jednak wpływ przywołanego orzeczenia na krajowy porządek prawny wydaje się tak odległy, punktem wyjścia musi być ustalenie pojęcia instytucji krajowego porządku prawnego, które pozwoli ten wpływ ukazać.

II. Pojęcie instytucji krajowego porządku prawnego

Myślenie o instytucjach prawnych przez pryzmat tradycyjnej definicji, a zatem jako o "wyodrębnionym i stanowiącym funkcjonalną całość zespole norm prawnych odnoszących się do stosunków w jakiejś dziedzinie życia społecznego"⁶, sprawia, że rzeczywiste znaczenie

⁵ Por. D. Kornobis-Romanowska, *Sąd krajowy w prawie wspólnotowym*, Kraków 2007, s. 63.

⁶ W. Gromski, *Instytucja prawna*, [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, A. Bator (red.), Warszawa 2010, s. 208.

orzeczenia *Inuit Tapiriit Kanatami* pozostaje przemilczane. Przyjęcie takiego rozumienia instytucji prowadziłoby do uznania, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości w żaden sposób nie wpłynął na wprowadzenie nowych norm do krajowych porządków prawnych, ani na zmianę już istniejących. Pomocne może okazać się sięgnięcie do innych dziedzin wiedzy związanych z naukami prawnymi.

W socjologii wyróżnia się trzy ujęcia rozumienia instytucji. Najszersze z nich ujmuje instytucje jako ustalone sposoby postępowania i myślenia wpływające na wytworzenie się porządku społecznego. W węższym ujęciu, pojęcie to dotyczy działalności ludzkiej, mającej na celu realizację potrzeb jednostek i zbiorowości. Trzecia definicja odnosi się do instytucji jako organizacji społecznych, których celem jest wszechstronne kontrolowanie zachowań ludzi⁷.

Umieszczenie tych definicji w prawniczym kontekście prowadzi do wniosku, że w pierwszym ujęciu instytucją prawną może być zarówno zespół norm prawnych, jak i określona doktryna prawnicza lub system sądownictwa, drugie znaczenie odpowiada pojęciu samego prawa rozumianego jako system prawa, trzecie wyjaśnienie można odnieść w świetle prawa do takich instytucji jak więzienie⁸.

Zamiast ograniczać się do definicji, która skupia się na jednym aspekcie zagadnienia, lepszym rozwiązaniem wydaje się przyjęcie pierwszego, najszerszego rozumienia instytucji prawnych, jako najbardziej tolerancyjnego i synkretycznego. Po pierwsze, dlatego że prawo unijne częstokroć oddziaływa na porządki prawne państw członkowskich nie w ten sposób, że wymaga kreowania nowych norm prawnych zapewniających poszanowanie prawa Unii, a oczekuje jedynie wykorzystania tych ustanowionych już przez prawo krajowe. Teza ta była wielokrotnie powtarzana w orzecznictwie unijnym⁹, również w wyroku w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*. Po drugie, dlatego że wydźwięk tego orzeczenia będzie miał raczej charakter systemowy, a nie nakierowany na poszczególne instytucje.

⁷ Por. G. Skąpska, M. Ziółkowski, *Instytucja społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, s. 217-321, za: *Leksykon socjologii prawa*, A. Kociołek- Pęksy i M. Stępień (red.), Warszawa 2013, s. 87.

⁸ Por. J. Winczorek, *Instytucje prawne*, [w:] *Leksykon socjologii prawa*, A. Kociołek- Pęksy i M. Stępień (red.), Warszawa 2013, s. 87.

⁹ Por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie C-432/05, *Unibet (London) Ltd i Unibet (International) Ltd przeciwko Justitiekanslern*, Zb. Orz. [2007], s. I-2271, ECLI:EU:C:2007:163, pkt 40.

III. Okoliczności wydania wyroku w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* i jego kluczowe ustalenia na tle poprzednich rozstrzygnięć Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Przedstawienie kolejnych etapów, które doprowadziły do wydania przez Trybunał Sprawiedliwości orzeczenia w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*, a przede wszystkim wcześniejszego stanowiska Trybunału odnośnie do problematyki dostępu osób fizycznych i prawnych do sądów unijnych, ma za zadanie ukazać zarówno rangę tego orzeczenia, jak i historyczną zmianę, jaka w tym zakresie zaszła w prawie Unii Europejskiej, a w konsekwencji również w samej wykładni przepisów w wyroku w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*.

Sprawa bierze swój początek w wydanym 16 września 2009 r. rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1007/2009 w sprawie handlu produktami z fok (przywoływanemu dalej jako rozporządzenie nr 1007/2009). Rozporządzenie dąży do przestrzegania zasad dobrostanu tych zwierząt i ograniczenia wszelkich form cierpienia, jakie przynoszą fokom najczęściej wykonywane czynności zabijania i skórowania, dlatego przyjęło za swój cel ustanowienie zharmonizowanych zasad wprowadzania do obrotu produktów z fok. Zasady te w poważnym stopniu ograniczyły liczbę przypadków, które dopuszczałyby do obrotu produkty z fok; wprowadzanie do obrotu dozwolone jest tylko wówczas, gdy produkty te pochodzą z polowań tradycyjnie prowadzonych przez Eskimosów i inne społeczności autochtoniczne i przyczyniają się do ich utrzymania, gdy przywóz ma charakter sporadyczny i składa się wyłącznie z towarów przeznaczonych do użytku osobistego podróżnych i ich rodzin oraz, gdy produkty pochodzą z polowań regulowanych prawem krajowym, których jedynym celem jest trwałe gospodarowanie zasobami morskimi.

Grupa osób fizycznych i prawnych (w tym organizacje zrzeszające wspólnoty Inuitów) wniosła w dniu 11 stycznia 2010 r. skargę o stwierdzenie nieważności rozporządzenia 1007/2009 do Sądu, który uznał ją za niedopuszczalną z uwagi na brak przesłanek wynikających z art. 263 ak. 4 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (przywoływanego dalej jako TfUE) legitymujących skarżące podmioty i oddalił ją postanowieniem z dnia 6 września 2011 r.¹⁰ Od tego postanowienia skarżący wnieśli odwołanie do Trybunału

¹⁰ Postanowienie Sądu z dnia 6 września 2011 r. w sprawie T-18/10, *Inuit Tapiriit Kanatami i in. przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie*, Zb. Orz. [2011], s. II-5599, ECLI:EU:T:2011:419.

Sprawiedliwości. Trybunał podzielił jednak argumenty Sądu, jak i stanowisko rzecznik generalnej w tej sprawie i wyrokiem z dnia 3 października 2013 r. oddalił odwołanie.

Trybunał (a uprzednio Sąd) w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* stanął przed problemem będącym istotnym *novum*, to znaczy koniecznością wykładni wprowadzonego przez Traktat z Lizbony do art. 263 ak. 4 TfUE pojęcia aktów regulacyjnych, które dotyczą osoby fizycznej lub prawnej bezpośrednio i nie wymagają środków wykonawczych, co w konsekwencji przekłada się na nowe ustalenie granic dostępu jednostek do sądów unijnych, a dalszej kolejności rozszerzenie efektywnej ochrony prawnej. W tym miejscu należy dobitnie podkreślić rangę tego wyroku. Mogłoby się bowiem wydawać, że poprzedzające go postanowienie Sądu stanowi orzeczenie nie mniej istotne, tym bardziej że Trybunał oparł się na licznych fragmentach zaskarżonego postanowienia, a ponadto Sąd później kilkakrotnie w swoich orzeczeniach wykorzystywał ustalenia poczynione w odniesieniu do pojęcia aktów regulacyjnych i to ze skutkiem pozytywnym dla skarżących¹¹. Wyrok w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* jest jednak pierwszym orzeczeniem, w którym to Trybunał Sprawiedliwości (w składzie wielkiej izby) podejmuje wykładnię pojęcia aktów regulacyjnych. Jest to też wyrok najnowszy w tym rozumieniu, że Trybunał mógł skorzystać z pogłębionych rozważań zarówno Sądu jak i tych zawartych w opinii rzecznik generalnej.

Trybunał Sprawiedliwości miał za sobą bogate i utrwalone orzecznictwo dotyczące możliwości składania skargi na nieważność przez osoby fizyczne i prawne (tak zwane podmioty nieuprzywilejowane). Orzeczenia te dotyczyły jednak art. 230 ak. 4 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (przywoływanego dalej jako TWE; odpowiednika obecnego art. 263 ak. 4 TfUE), który przewidywał jedynie uprawnienia do wniesienia skargi przez podmioty uprzywilejowane na decyzje (obecnie zastąpione przez pojęcie aktów), których są adresatami oraz decyzje, które, mimo że są skierowane do innych osób, dotyczą tych podmiotów bezpośrednio i indywidualnie. Stanowisko Trybunału zostało wypracowane w słynnym orzeczeniu w sprawie *Plaumann*¹², które wyjaśniało traktatowy termin „dotyczy indywidualnie”. Trybunał przyjął w tym orzeczeniu, że warunek indywidualnego dotknięcia zostaje spełniony, gdy decyzja skierowana do pewnych osób dotyczy ich z powodu cech, które są dla nich charakterystyczne, lub ze względu na sytuację faktyczną, która odróżnia je od wszystkich innych osób i z powodu tych czynników wyróżnia ich indywidualnie- tak, jak osoby, do których decyzja została skierowana. W ten sposób Trybunał Sprawiedliwości

¹¹ Por. np. wyrok Sądu z dnia 2 października w sprawie T-262/10, *Microban International Ltd i Microban (Europe) Ltd przeciwko Komisji Europejskiej*, Zb. Orz. [2011], s. II-7697, ECLI:EU:T:2011:623.

¹² Por. wyrok Trybunału z dnia 15 lipca 1963 r. w sprawie 25/62, *Plaumann & co. przeciwko Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej*, ECR [1963], s. 95, ECLI:EU:C:1963:17.

sformułował tak zwany test *Plaumanna* pozwalający zweryfikować, czy osoba fizyczna lub prawna składająca skargę ma do tego legitymację. Jak jednak wskazuje się w literaturze, test *Plaumanna* jest trudny do spełnienia¹³, a wręcz „skostniały”¹⁴. Początkowo Trybunał dopuszczał skargi jedynie wyjątkowo, gdy „skarżący należał do szczególnej (zamkniętej) klasy podmiotów, określonej przez wydarzenie mające miejsce w przeszłości”¹⁵, co miało w pewnym stopniu sprecyzować i ułatwić stosowanie kryteriów testu *Plaumanna*.

Prawdziwe odrodzenie krytyki nastąpiło w 2002 roku, kiedy już nie tylko piśmiennictwo, ale i rzecznik generalny Francis Jacobs, w opinii w sprawie C-50/00 P, *Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie Unii Europejskiej*¹⁶, postulował zmianę ścisłej wykładni warunku wprowadzonego przez test *Plaumanna*. Francis Jacobs nie znajdował bowiem przekonujących powodów, które uzasadniałyby wymóg, by skarżony środek odróżniał indywidualnego skarżącego od wszelkich innych osób w taki sam sposób, jak adresata tego środka. Opowiedział się zatem za łagodniejszym kryterium: ów środek musiałby jedynie wywierać poważny szkodliwy skutek w stosunku do interesów jednostki, z powodu jej szczególnych cech lub dotyczących jej okoliczności. Trybunał nie udzielił aprobaty dla opinii rzecznika i pozostał przy rygorystycznej wykładni „indywidualnego dotknięcia”.

Kolejną próbą odejścia od dotychczasowych ustaleń Trybunału w kwestii tego pojęcia była argumentacja Sądu (ówczesnego Sądu Pierwszej Instancji) w sprawie T-177/01 *Jégo-Quéré & Cie SA przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich*¹⁷. Przedsiębiorstwo francuskie Jégo-Quéré zaskarżyło rozporządzenie, które uprawniało Komisję do podjęcia określonych działań, mających na celu ochronę naturalnego odtwarzania się zasobów ryb, co Komisja uczyniła poprzez wprowadzenie zakazu używania sieci o określonym rozmiarze oczek. Dla francuskiego przedsiębiorcy zapowiadało to poważną utratę zysków. Równocześnie nie istniał żaden środek krajowy, który Jégo-Quéré mogłoby zaskarżyć przed sądem, a to ze względu na bezpośredni skutek zakazu wynikającego z rozporządzenia. Sąd Pierwszej Instancji za punkt wyjścia przyjął wobec tego konieczność zapewnienia efektywnej ochrony prawnej (sądowej)

¹³ Por. A. Wyrozumska, *System ochrony prawnej Unii Europejskiej*, [w:] *Instytucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków prawa, zarządzania i administracji*, J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, Warszawa 2012, s. 377.

¹⁴ K. Scheuring, *Komentarz do art. 263 TfUE*, [w:] *Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz. Tom III*, D. Kornobis-Romanowska, J. Łacny, A. Wróbel (red.), Warszawa 2012, s. 329.

¹⁵ A. Wyrozumska, *System ochrony...*, dz. cyt., s. 377.

¹⁶ Opinia rzecznika generalnego F.G. Jacobsa z dnia 21 marca 2002 w sprawie C-50/00 P, *Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie Unii Europejskiej*, ECR [2002], s. I-6677, ECLI:EU:C:2002:462 (przywoływana dalej jako sprawa *Unión de Pequeños Agricultores*).

¹⁷ Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 3 maja 2002 r. w sprawie T-177/01 *Jégo-Quéré & Cie SA przeciwko Komisji Wspólnot Europejskiej*, ECR [2002], s. II-2365, ECLI:EU:T:2002:112 (przywoływany dalej jako wyrok Sądu Pierwszej Instancji w sprawie *Jégo-Quéré*).

jednostce. Mając na uwadze tę zasadę, sformułował tezę, iż osoba fizyczna i prawna powinna być traktowana jako indywidualnie dotknięta przez środek wspólnotowy (dziś unijny), jeżeli ten wpływa na jej pozycję prawną w sposób określony i bezpośredni, poprzez ograniczenie jej uprawnień lub nałożenie obowiązków. Również w tym przypadku, Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu wydanym w wyniku odwołania od wyroku Sądu Pierwszej Instancji w sprawie *Jégo-Quéré*¹⁸ nie odniósł się przychylnie do nowej propozycji wykładni.

Słuszna wydaje się zatem konkluzja, że przez długi czas efektywna ochrona prawna nie była w stanie przeważać wykładni TWE jako wiążącej woli państw członkowskich, która może być zmieniona tylko decyzją tych państw¹⁹. Niemniej jednak, reforma lizbońska, w odpowiedzi na narastającą krytykę, doprowadziła do tego, że do TfUE wprowadzono trzecią kategorię zaskarżalnych aktów: akty regulacyjne, które dotyczą osób fizycznych i prawnych bezpośrednio i nie wymagają środków wykonawczych.

Trybunał Sprawiedliwości w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* rozpoczął rozważania na temat aktów regulacyjnych od porównania terminu „akty” występującego w dwóch pierwszych częściach art. 263 ak. 4 TfUE a terminem dodanym Traktatem z Lizbony. Doszedł w ten sposób do wniosku, że akty, których jednostka jest adresatem lub które dotyczą jej bezpośrednio i indywidualnie stanowią pojęcie odnoszące się do wszelkich aktów Unii wywołujących wiążące skutki prawne. Jeśli chodzi o pojęcie aktów regulacyjnych, musi mieć ono węższy zakres znaczeniowy i określać inne źródła prawa podlegające zaskarżeniu. Trybunał tłumaczy to założenie tym, że odmienna wykładnia czyniłaby bezprzedmiotowym rozróżnienie między pojęciem „aktów” z początku art. 263 ak. 4 TfUE a pojęciem „aktów regulacyjnych” z jego zakończenia. Tej interpretacji ma również sprzyjać fakt, że art. 263 ak. 4 TfUE stanowi powtórzenie art. III-365 ust. 4 projektu traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, który tworzył nową kategorię aktów, co miało rozszerzyć dostępność osób fizycznych i prawnych do sądów unijnych, ale nie zmieniać już istniejących przesłanek dopuszczalności zaskarżenia, w szczególności przeciwko aktom ustawodawczym. Ostatecznie więc, w ocenie Trybunału, akty regulacyjne oznaczają akty o charakterze generalnym, jednak nie akty ustawodawcze, co mimo wszystko pozwala jednostkom na wnoszenie skarg o stwierdzenie nieważności na mniej restrykcyjnych warunkach.

¹⁸ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 1 kwietnia 2004 w sprawie C-263/02 P, *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Jégo-Quéré & Cie SA.*, ECR [2004], s. I-3425, ECLI:EU:C:2004:210.

¹⁹ Por. M. Kaszubski, *Kontrola legalności aktów instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii Europejskiej*, [w:] *System ochrony prawnej w Unii Europejskiej*, A. Wyrozumska (red.), t. V, Warszawa 2010, s. 187.

Ponadto, Trybunał zaprzeczył, by po wejściu w życie Traktatu z Lizbony, wypracowany wcześniej test *Plaumanna* uległ dezaktualizacji. Wymóg dotknięcia bezpośredniego i indywidualnego nadal dotyczy osób fizycznych i prawnych, gdy dochodzą stwierdzenia nieważności aktu niekierowanego do nich jako adresatów ani (w obliczu nowej wykładni) niebędącego aktem regulacyjnym.

Zawężone rozważania o pojęciu aktów regulacyjnych, Trybunał Sprawiedliwości przeniósł w dalszej części wyroku na płaszczyznę efektywnej ochrony prawnej. Przypomniał, że sądową kontrolę poszanowania systemu prawnego Unii sprawują Trybunał oraz sądy państw członkowskich, co oznacza, że, nawet gdy osoby fizyczne i prawne nie mogą bezpośrednio skarżyć aktów Unii, nadal podlegają ochronie przed ich stosowaniem i mają uprawnienia do skarżenia aktów wykonawczych: do sądów unijnych, jeśli za wdrożenie odpowiadają instytucje unijne oraz do sądów krajowych, jeśli wdrożenie jest zadaniem państw członkowskich. W tym drugim wypadku, jednostki mogą dochodzić stwierdzenia nieważności poprzez spowodowanie, by sądy zwróciły się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału na podstawie art. 267 TfUE. Wyraźnie zostało podkreślone, że efektywna ochrona prawna (sądowa) ma wpływ na interpretację przesłanek z art. 263 ak. 4 TfUE, jednakże nie może to uzasadniać pominięcia przesłanek wyraźnie przewidzianych w Traktacie. Wreszcie, ani TfUE, ani TUE nie zmierzają do stworzenia nowych środków prawnych innych niż przewidziane przez prawo krajowe do ochrony uprawnień jednostek wyrażonych w prawie unijnym.

Bez wątpienia, rozstrzygnięcie Trybunału uwzględnia uelastycznienie przez Traktat z Lizbony dostępu osób fizycznych i prawnych do sądów unijnych. Rodzi się jednak pytanie, czy tak ukształtowana wykładnia odpowiada zasadzie efektywnej ochrony prawnej i zapotrzebowaniu jednostek. Jeśli nie, to, czy wobec tego idea kompletności systemu ochrony jest realizowana w ramach instytucji porządku krajowego, dzięki owemu impulsowi, jakim są postulaty orzecznictwa sądów unijnych (powtórzone w wyroku *Inuit Kapirit Kanatami*)? A jeśli i w tym wypadku odpowiedź jest negatywna, w czym wyraża się wpływ orzeczenia w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* na krajowe instytucje prawne?

IV. Ocena realizacji zasady efektywnej ochrony prawnej (sądowej) przez orzeczenie w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* z perspektywy dostępu do sądów unijnych i krajowych

A. Ochrona realizowana w ramach sądownictwa unijnego

Nowy sposób podejścia Trybunału do ochrony prawnej jednostek w wymiarze zaproponowanym przez TfUE, w dalszym ciągu pozostaje bardzo ostrożny i restrykcyjny. W rezultacie Trybunał, trwając przy swoim stanowisku, raczej oddala się od modelu kompletności ochrony, niż sprzyja jego realizacji, co daje asumpt do krytyki takiego uszczuplania ogólnych i podatnych na szeroką wykładnię sformułowań TfUE.

Jasne jest, że zdefiniowanie pojęcia aktów regulacyjnych było w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* niezbędne do dalszego zarysowania granic dostępu do sądownictwa unijnego. Nie ulega wątpliwości również to, że „mimo wielowątkowej argumentacji i odwołania się do różnych metod wykładni ostateczny wynik interpretacji omawianego pojęcia jest do pewnego stopnia arbitralny [...]”²⁰. Skoro wyrażenie, „akty regulacyjne” nie występowało do tej pory w przepisach TWE, a obecnie TfUE i TUE w żadnym miejscu go nie definiują, owa arbitralność wydawała się jednak czymś nieuchronnym. Niemniej, nie usprawiedliwia to decyzji Trybunału o wyłączeniu aktów ustawodawczych spod przedmiotowego zakresu trzeciego wariantu art. 234 ak. 4 TfUE. Argumentacja powinna raczej zostać odwrócona: niejednoznaczność nowej regulacji wprawdzie determinuje arbitralność wykładni, tym bardziej jednak należałoby oczekiwać od Trybunału poszerzenia możliwości uruchomienia przez jednostkę kontroli nad działalnością Unii.

Istota uchybienia, a właściwie zlekceważenia przez Trybunał Sprawiedliwości zasady ochrony prawnej sprawowanej w ramach sądownictwa unijnego, wyraża się natomiast w (wyżej sygnalizowanym) odrzuceniu interpretacji, która pozwalałaby zaliczyć akty ustawodawcze do aktów regulacyjnych. Wskazuje się, że samo rozróżnienie między aktami ustawodawczymi i nieustawodawczymi (a zatem również regulacyjnymi) jest wyrazem nadmiernego formalizmu, w ten sposób bowiem to procedura, w ramach której akt został przyjęty, będzie decydowała o warunkach zaskarżenia aktu do sądu unijnego²¹. Regulacyjny charakter aktu powinien być określony przez jego istotę i naturę, zamiast przez jego formę, co

²⁰ S. Biernat, *Dostęp osób prywatnych do sądów unijnych po Traktacie z Lizbony (w świetle pierwszych orzeczeń)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2014, nr 1, s. 16.

²¹ Por. J. R. Williams, *Standing on its head: a frosty reception to the Advocate General's Opinion in Inuit I*, http://www.academia.edu/2447702/Standing_on_its_head_a_frosty_reception_to_the_Advocate_Generals_Opinion_in_Inuit_I, dostęp: 30.05.2014.

pozwoiłoby osobom fizycznym i prawnym zaskarżać określony środek ze względu na rzeczywisty wpływ, jaki wywiera na ich sytuację²².

Spośród unijnych procedur, procedura ustawodawcza, w drodze której przyjmowane są rozporządzenia, dyrektywy lub decyzje (akty ustawodawcze), jest uważana za najbardziej demokratyczną, ponieważ odzwierciedla działalność demokratycznie wybranych instytucji unijnych (przynajmniej w przypadku Parlamentu Europejskiego), można by więc odnieść wrażenie, że podważenie takich aktów powinno być obwarowane silniejszymi restrykcjami. Nie należy jednak zapominać, że w zwykłej procedurze ustawodawczej, w nie mniejszym stopniu niż Parlament, uczestniczy również Rada, ponadto specjalne procedury ustawodawcze nierzadko nie różnią się od tych, które prowadzą do przyjęcia aktów nieustawodawczych²³.

Być może, problem nie wzbudzałby tak istotnego oddźwięku, gdyby instytucjom unijnym nie pozostawiono pewnej swobody w zakresie decydowania, czy środek zostanie przyjęty jako akt ustawodawczy, czy jako akt nieustawodawczy. Niektóre przepisy TfUE (przykładowo art. 352 ak. 1) wprost przedstawiają instytucjom alternatywę skorzystania ze specjalnej procedury ustawodawczej bądź przyjęcia przepisów poza jej obrębem. Instytucja unijna może wobec tego, w sposób bezkompromisowy, zamknąć jednostce możliwość zaskarżenia aktu w drodze skargi o stwierdzenie nieważności²⁴.

Powyższe rozważania prowadzą nieubłagane do wniosku, że sposób rozumowania Trybunału Sprawiedliwości najwyraźniej zastygł w latach sześćdziesiątych, gdy powstało orzeczenie w sprawie *Plaumann* i zdaje się nie uwzględniać oczywistego faktu, iż liczba wydawanych przez instytucje aktów, a wraz z nimi eskalacja ich wpływu na jednostki, uległa od tamtego czasu zwielokrotnieniu. Jedyna widoczna, a jednocześnie niewystarczająca, zmiana w dostępie osób prywatnych do sądów unijnych ujawniła się w objęciu zakresem normowania art. 263 ak. 4 TfUE sytuacji identycznych z tą, jaka miała miejsce w sprawie *Jégo-Quéré*, a zatem wówczas, gdy nie został przyjęty żaden środek krajowy, który można by zaskarżyć przed sądem, a jedyną opcją uruchomienia drogi sądowej przez jednostkę byłoby naruszenie prawa unijnego. Z całą pewnością, zmiana ta była konieczna, jednakże zasada ochrony prawnej jednostek pozostaje zrealizowana nienależycie.

²² Tamże, s. 8.

²³ Por. A. Albors-Lorens, *Remedies Against the EU Institutions After Lisbon: An Era of Opportunity*, "Cambridge Law Journal" 2012, nr 3, s. 524.

²⁴ Por. R.J. Williams, *Standing on its head...*, dz. cyt., s. 10.

B. Ochrona realizowana w ramach sądownictwa krajowego

Świadomość tego, że kontrola aktów instytucji unijnych uruchamiana przez jednostki i sprawowana przez sądy unijne jest niedoskonała, przebrzmiewa w treści orzeczenia w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*. Aby zatem uczynić zadość założeniu kompletności systemu ochrony prawnej, Trybunał Sprawiedliwości, powołując się na swoje wcześniejsze stanowisko, odwołał się do krajowych porządków prawnych jako głównej płaszczyzny ochrony. Przejawem gwarancji na tym forum ochrony miałyby być możliwość skierowania sprawy w trybie prejudycjalnym do Trybunału. W tym aspekcie mogłaby się ujawnić rola wyroku *Inuit Tapiriit Kanatami*, który, wieńcząc ustaloną linię orzecniczą, zachęca do dostosowywania krajowych instytucji proceduralnych (przepisów, ale również nieformalnych środków, jak techniczne wskazówki wykorzystania pytania prejudycjalnego) do tej autonomicznej instytucji prawa unijnego. Pytanie prejudycjalne, z perspektywy stosowania go przez sądy krajowe, obarczone jest jednak licznymi mankamentami i nie daje jednostkom choćby równoważnej ochrony wobec tej, zapewnianej przez art. 263 ak. 4 TfUE.

Godne uwagi jest spostrzeżenie, że sądy polskie niechętnie zwracają się z pytaniem prejudycjalnym, ponieważ „rzeczywiste problemy dla sędziów krajowych wynikają [...] z braku znajomości prawa europejskiego, a przede wszystkim orzecznictwa Trybunału, którego spora część pozostaje niedostępna w języku polskim”²⁵. Sędzia często nie identyfikuje zagadnienia jako regulowanego prawem unijnym i nawet nie rozważa konieczności zadania pytania prejudycjalnego.

Inną niedogodnością związaną z odesłaniem prejudycjalnym jest, wbrew twierdzeniom Trybunału, brak stanowczego wpływu jednostki na uruchomienie procedury, która nieraz musi uzmysłwić sądowi krajowemu, że zadanie pytania jest nieuniknione. Od stwierdzenia sądu bowiem zależy, czy odwołanie do prawa unijnego jest konieczne dla rozstrzygnięcia sporu. To rodzi dalsze konsekwencje proceduralne. Po pierwsze, jednostka dla uzyskania pożądanego rezultatu, często jest zmuszona przejść przez co najmniej kilka szczebli procedury krajowej, by mieć dostęp do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Po drugie, Trybunał nie ma możliwości tak szczegółowego zapoznania się ze sprawą, jak by to miało miejsce w sytuacji, gdyby została złożona skarga bezpośrednia²⁶.

Poza tym, rozstrzygnięcie w sprawie skargi o stwierdzenie nieważności skutkuje *ex tunc* i *erga omnes*, tymczasem orzeczenie wydane w postępowaniu prejudycjalnym dotyczy tylko

²⁵ M. Szpunar, *Procedura prejudycjalna z perspektywy unormowań kodeksu postępowania cywilnego oraz prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*; [w:] *Pytanie prejudycjalne w orzecznictwie ETS: funkcjonowanie procedury prejudycjalnej w Polsce*, Cezary Mik (red.), Toruń 2006, s. 190.

²⁶ Por. D. Kornobis- Romanowska, *Sąd krajowy...*, dz. cyt., s. 151.

danej sprawy, co z pewnością nie sprzyja powszechności efektywnej ochrony prawnej we wszystkich państwach członkowskich Unii²⁷.

Konkludując, wypowiedź Trybunału, by przede wszystkim sądy krajowe stały na straży unijnych uprawnień jednostki, należy ocenić jako płonną, a nawet naiwną. Orzeczenie *Inuit Tairiit Kanatami* nie doprowadziło do tego, by sądy krajowe w pełni uzupełniały i tak już ograniczoną ochronę bezpośrednią w ramach sądownictwa unijnego. Oba filary efektywnej ochrony prawnej przyczyniły się do utrzymania upośledzenia systemu, który miały rozwijać.

V. Oczekiwane zmiany w systemie efektywnej ochrony prawnej

zapoczątkowane przez orzeczenie w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*

Jeśli w ramach wszystkich analizowanych aspektów, wyrok w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* nie doprowadził do pozytywnych przemian, nasuwa się pytanie, w jaki sposób instytucje porządku krajowego mogą zyskać na jego rozstrzygnięciach. Pozostaje zaznaczyć z naciskiem, że chodzi tu o orzeczenie, którego siła tkwi w potencjale usprawnienia systemu ochrony prawnej, w obietnicy innowacyjności, której przyszłość wciąż jednak zdaje się bardzo niepewna. *Inuit Tapiriit Kanatami* to jednak pierwszy wyrok podnoszący problem pojęcia aktów regulacyjnych, nic zatem nie stoi na przeszkodzie, aby z czasem interpretacja tego pojęcia została rozszerzona.

Jednym z powodów jest prawdopodobnie dyskryminacyjny efekt zawężania dostępu osobom prywatnym do sądów unijnych. Wśród przykładów podaje się sytuacje, gdy załączniki do aktów o charakterze ustawodawczym, a zawierające listy zakazanych przez taki akt niebezpiecznych produktów lub substancji, zostają zmienione przez akty delegowane lub wykonawcze, obecnie zaliczane do aktów nieustawodawczych. W takiej sytuacji przedsiębiorca, którego dotyczy pierwotny tekst aktu nie mógłby go zaskarżyć w ramach skargi o stwierdzenie nieważności, w przeciwieństwie do takiego przedsiębiorcy, którego pozycję określił dopiero akt zmieniający o charakterze nieustawodawczym²⁸.

Można również przywołać argumenty o wyższym poziomie abstrakcji, odwołujące się do określonego modelu realizacji uprawnień unijnych. Trybunał Sprawiedliwości w wielu swoich orzeczeniach, skłania się ku harmonizacji, a nawet ujednoliceniu, środków ochrony prawnej służących wykonaniu uprawnień unijnych. W orzeczeniu w sprawie *Pupino* odwołał się do standardów wprowadzonych przez TUE i uznał, że Traktat ten „wyznacza nowy etap w procesie tworzenia coraz silniejszego związku między narodami Europy, zaś zadaniem Unii

²⁷ Por. N. Półtorak, *Ochrona uprawnień...*, dz. cyt., s. 259.

²⁸ Por. K. Scheuring, *Komentarz...*, dz. cyt., s. 333.

[...] jest kształtowanie w sposób spójny i solidarny stosunków między państwami członkowskimi oraz między ich narodami”²⁹. Orzecznictwo nie dąży zatem do harmonizacji negatywnej, czy też harmonizacji sektorowej, środki ochrony prawnej rzadko wszak dotyczą określonych dziedzin prawa, a mają raczej charakter „przekrojowy”³⁰. Taki pogląd może stać się przyczyną zmiany podejścia Trybunału również w kwestii dostępu osób prywatnych do sądów unijnych.

Wreszcie, warto zauważyć, że liczne orzeczenia, co ciekawe, podjęte w czasach wydania wyroku w sprawie *Plaumann*, sugerują, aby, przy rozstrzyganiu ogólnego charakteru aktu, nie decydowały kryteria formalne, a to, w jaki sposób kreuje on krąg adresatów (postrzeganych w sposób abstrakcyjny w swojej całości)³¹.

Wszystkie te zmiany wyrażać się będą nie w tym, że do krajowych porządków prawnych zostaną wprowadzone nowe instytucje (w tradycyjnym znaczeniu), ale raczej w tym, że nastąpi zmiana w proporcjach poszczególnych sposobów udzielania ochrony prawnej. Dojdzie do scentralizowania ochrony³².

Jak wcześniej zostało nadmienione, sądownictwo unijne jak i krajowe wykazują braki w realizacji efektywnej ochrony prawnej. Trudno sobie wyobrazić, by oba systemy działały w sposób nienaganny. Rozwiązaniem w tym przypadku nie jest poszukiwanie złotego środka, lecz dokonanie wyboru na rzecz jednego modelu, mając na uwadze poszanowanie drugiego. Skupienie się na rozwoju ochrony uprawnień unijnych w obrębie sądownictwa krajowego, prowadziłoby do nadmiernej kazuistyki unormowań i orzecznictwa, proces ten byłby też poważnie utrudniony nie tylko ze względu na konieczność zmian w ramach instytucji w wąskim rozumieniu, ale przede wszystkim w ramach instytucji w rozumieniu najszerszym. Zmiana na rzecz ochrony bezpośredniej, odciążałaby z kolei sądownictwo krajowe.

Nie jest to, rzecz jasna, rozwiązanie pozbawione wad. Jedną z pierwszych nasuwających się, w obliczu takiego scenariusza, obaw jest zalew Trybunału ilością rozpatrywanych spraw. Należy jednak mieć na względzie, że art. 263 ak. 4 TfUE wprowadził również inne kryteria pozwalające zaskarżyć akty regulacyjne, a dotyczą one bezpośredniego dotknięcia i braku środków wykonawczych do aktu. Te dwa warunki powinny ograniczyć zwiększony napływ spraw do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a także skłonić tę instytucję do

²⁹ Wyrok Trybunału z dnia 16 czerwca 2005 r. w sprawie C-105/03, *Postępowanie karne przeciwko Maria Pupino*, Zb. Orz. [2005], s. I-5285, ECLI:EU:C:2005:386.

³⁰ N. Półtorak, *Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na krajowe środki ochrony prawnej*, Warszawa 2005, s. 25.

³¹ Por. Wyrok Trybunału z dnia 14 grudnia 1962 r. w sprawie C-16/62 *Confédération nationale des producteurs de fruits et légumes i inni przeciwko Radzie EWG*, ECR [1962], s. 471, ECLI:EU:C:1962:47.

³² S. Biernat, *Dostęp osób prywatnych...*, dz. cyt., s. 16.

położenia większego nacisku na rozwijanie definicji bezpośredniego dotknięcia, który to warunek nie ma tak bogatej historii orzeczniczej jak kryterium dotknięcia indywidualnego.

VI. Konkluzje

Zmiany wprowadzone przez orzeczenie w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami* bez wątpienia nie mają rewolucyjnego charakteru. Można wręcz stwierdzić, że wyrok w zakresie efektywnej ochrony prawnej, zdaje się raczej robić krok wstecz, niż promować zmiany, i to w obu płaszczyznach ochrony: krajowej oraz unijnej. Dla krajowych instytucji prawnych, w przyszłości, może to oznaczać zmianę w sposobie stosowania się do nakazu zapewnienia ochrony, czego nie należy jednak mylić z przyzwoleniem na obniżenie standardu. W obowiązującym na podstawie Traktatu z Lizbony stanie prawnym, wyrok w sprawie *Inuit Tapiriit Kanatami*, trzeba traktować raczej jako rozwiązanie przejściowe, które, ujawniwszy w pewnym momencie swoją nieadekwatność w stosunku do oczekiwań jednostek odnośnie do efektywnej ochrony prawnej, przyczyni się do skoncentrowania działalności orzeczniczej Trybunału na próbie przeniesienia środka ciężkości zapewnienia tej ochrony na sądy unijne. Do tego czasu ciężar jednak spoczywa niezmiennie na sądach krajowych.

BIBLIOGRAFIA

- Albors- Lorens A., *Remedies Against the EU Institutions After Lisbon: An Era of Opportunity*, "Cambridge Law Journal" 2012, nr 3, s. 507-536.
- Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., *Instytucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków prawa, zarządzania i administracji*, Warszawa 2012.
- Bator A. (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2010.
- Biernat S., *Dostęp osób prywatnych do sądów unijnych po Traktacie z Lizbony (w świetle pierwszych orzeczeń)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2014, nr 1, s. 12-19.
- Kociołek- Pęksy A. (red.) Stępień M. (red.), *Leksykon socjologii prawa*, Warszawa 2013.
- Kornobis- Romanowska D. (red.), Łacny J. (red.), Wróbel A. (red. nauk.), *Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz. Tom III*, Warszawa 2012.
- Kornobis-Romanowska D., *Sąd krajowy w prawie wspólnotowym*, Kraków 2007.
- Mik C. (red.), *Pytanie prejudycjalne w orzecznictwie ETS: funkcjonowanie procedury prejudycjalnej w Polsce*, Toruń 2006.
- Półtorak N., *Ochrona uprawnień wynikających z prawa Unii Europejskiej w postępowaniach krajowych*, Warszawa 2010.
- Półtorak N., *Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na krajowe środki ochrony prawnej*, Warszawa 2005.

Williams J.R., *Standing on its head: a frosty reception to the Advocate General's Opinion in Inuit I* [w:] serwis Academia.edu, s. 7 [dostęp: 30 maja 2014], http://www.academia.edu/2447702/Standing_on_its_head_a_frosty_reception_to_the_Advocate_Generals_Opinion_in_Inuit_I.

Wyrozumska A. (red.), *System ochrony prawnej w Unii Europejskiej*, t. V, Warszawa 2010.

Wykaz orzecznictwa

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie C-432/05, *Unibet (London) Ltd i Unibet (International) Ltd przeciwko Justitiekanslern*, Zb. Orz. [2007], s. I-2271, ECLI:EU:C:2007:163.

Postanowienie Sądu z dnia 6 września 2011 r. w sprawie T-18/10, *Inuit Tapiriit Kanatami i in. przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie*, Zb. Orz. [2011], s. II-5599, ECLI:EU:T:2011:419.

Wyrok Trybunału (wielka izba) z dnia 3 października 2013 r. w sprawie C-583/11 P, *Inuit Tapiriit Kanatami i in. przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie Unii Europejskiej*, ECLI:EU:C:2013:625

Wyrok Sądu z dnia 2 października w sprawie T-262/10, *Microban International Ltd i Microban (Europe) Ltd przeciwko Komisji Europejskiej*, Zb. Orz. [2011], s. II-7697, ECLI:EU:T:2011:623.

Wyrok Trybunału z dnia 15 lipca 1963 r. w sprawie 25/62, *Plaumann & co. przeciwko Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej*, ECR [1963], s. 95, ECLI:EU:C:1963:17.

Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 3 maja 2002 r. w sprawie T-177/01 *Jégo-Quére & Cie SA przeciwko Komisji Wspólnot Europejskiej*, ECR [2002], s. II-2365, ECLI:EU:T:2002:112.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 1 kwietnia 2004 w sprawie C-263/02 P, *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Jégo-Quére & Cie SA.*, ECR [2004], s. I-3425, ECLI:EU:C:2004:210.

Wyrok Trybunału z dnia 14 grudnia 1962 r. w sprawie C-16/62 *Confédération nationale des producteurs de fruits et légumes i inni przeciwko Radzie EWG*, ECR [1962], s. 471, ECLI:EU:C:1962:47.

Wykaz dokumentów

Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. Urz. UE 2007 C 306/01).

Opinia rzecznik generalnej J. Kokott z dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie C-583/11 P, *Inuit Tapiriit Kanatami i in. przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie*, ECLI:EU:C:2013:21.

Opinia rzecznika generalnego F.G. Jacobsa z dnia 21 marca 2002 w sprawie C-50/00 P, *Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie Unii Europejskiej*, ECR [2002], s. I-6677, ECLI:EU:C:2002:462.

Wyrok Trybunału z dnia 16 czerwca 2005 r. w sprawie C-105/03, *Postępowanie karne przeciwko Maria Pupino*, Zb. Orz. [2005], s. I-5285, ECLI:EU:C:2005:386.